

Grała, Hieronim

„Russkije istoriki emigranty w Jewropie”, Władimir T. Paszuto, Moskwa 1992 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 85/3, 342-344

1994

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Jakkolwiek ta część rozważań Władysława Zajewskiego, dotycząca myśli niepodległościowej Gdańska, jest — moim zdaniem — najciekawsza i najbardziej przekonująca w argumentacji szczegółowej, to konkluzja końcowa powoduje chęć polemiki. Autor stwierdził tam, że „w rzeczywistości Anglia stała się głównym czynnikiem takiego rozwiązania kwestii polskiej w Wiedniu, które praktycznie oznaczało nowy podział Polski” (s. 196). Jest to moim zdaniem pół prawdy. Druga połowa zawiera się w niezaprzeczalnym fakcie, że Rosja, jako jedno z dwóch (obok Anglii) rozgrywających mocarstw, miała większe ambicje poszerzenia granicy swojej dominacji niż linia Prozny i Sanu. Zatem alternatywą „nowego podziału Polski” było oddanie całego obszaru Rzeczypospolitej w gestię dworu petersburskiego. Czy taka alternatywa mogła być lepsza?

Tę sytuację można porównać z wcześniejszą, z roku 1772. Prawda, że dwór pruski był inicjatorem pierwszego rozbioru. Ale prawdą jest też, że Rosja w nieco odleglejszej perspektywie miała plany aneksji całej Rzeczypospolitej.

Dyskusja nad tym, co byłoby korzystniejsze dla Polaków: czy przeżycie okresu niewoli w trzech zaborach czy w jednym (bo do tego najprawdopodobniej sprowadziłaby się koegzystencja z Rosją, gdyż możliwość uzyskania statusu nawet pół-suwerennego państwa okazała się fikcją) jest konieczna i wymaga szacunków opartych na solidnym bilansie strat i zysków w każdym z trzech zaborów w porównaniu z pozostałymi.

Wielka monografia Gdańska będzie nam służyła przez wiele lat. Będzie nam dobrze służyła. Ale recenzenci mają prawo do swoich ulubionych idei. Moją byłaby w tym przypadku myśl o drugim wydaniu, które stworzyłoby okazję dla nowych, dalszych przemyśleń.

Barbara Grochulska

Władimir T. P a s z u t o, *Russkije istoriki emigranty w Jewropie*, Izdatielstwo „Nauka”, Moskwa 1992, s. 398.

Sygnalizowana pozycja pojawiła się na rynku księgarskim niemal w przeddzień smutnego jubileuszu — dziesiątej rocznicy zgonu autora. Niełatwo wyobrazić sobie lepszą formę uczczenia pamięci tego wybitnego mediewisty, zasłużonego pedagoga i organizatora. Dzięki wysiłkowi jego uczniów i współpracowników: Jeleny A. M i e l n i k o w e j, Aleksandra W. N a z a r i e n k i i Michała K. S z a c i ł o udało się bowiem ocalić od zapomnienia dzieło zajmujące miejsce szczególnie w bogatym dorobku przedwcześnie zmarłego uczonego.

Idea napisania monografii o rosyjskiej historiografii emigracyjnej zaprzętała uwagę akademika P a s z u t y od połowy lat sześćdziesiątych. W lutym 1969 r. uczony opracował wstępny projekt obszernej rozprawy (40 ark.), poświęconej tematyce ruskiego średniowiecza w historiografii emigracyjnej; dwa lata później Paszuto oficjalnie zwrócił się do władz Instytutu Historii ZSRR Akademii Nauk ZSRR o objęcie planem badawczym przygotowywanej przezeń monografii. Zważywszy na specyfikę badanego zjawiska, postrzeganego przez władze ZSRR niemal wyłącznie w kategoriach ideologicznego zagrożenia, uznanie budzi konsekwencja i determinacja autora, który nie tylko umiał przekonać liczne instancje zwierzchnie o celowości zamierzenia, ale nawet uzyskać ich ograniczone poparcie. Przejawem tego było zamieszczenie w r. 1974 na łamach adresowanej do środowisk emigracyjnych gazety „Gołos Rodiny” apelu Paszuty do uczonych wychodźców i ich sukcesorów pod wiele mówiącym tytułem „Ocalić dla nauki, dla historii”. Nacechowana szczerą troską o zachowanie dla potomności dorobku nauki emigracyjnej, postrzeganej jako ważny etap w rozwoju humanistyki rosyjskiej, publikacja ta spotkała się ze znacznym rezonansem. Nazwisko wybitnego badacza, od dawna zresztą utrzymującego kontakty z koryfeuszami humanistyki emi-

gracyjnej Aleksandrem W. Sołowjowem, Antoninem W. Fłorowskim i Piotrem A. Ostrouchowem okazało się być dla znacznej części wychodźców wystarczającą rękomią. Dowodzi tego ich niemal masowy odzew na projekt Paszuty (por. korespondencja autora, s. 246-371), oraz zjawisko bezprecedensowe zgoda w dziejach emigracji rosyjskiej: przekazanie za jego pośrednictwem instytucjom radzieckim szeregu ważnych archiwów prywatnych uczonych-emigrantów. Kontakty te nie pozostały bez wpływu na naukowe poglądy Paszuty; ich ewolucję najlepiej bodaj odzwierciedla metamorfoza tytułu przygotowywanego dzieła: od dosadnego „Pod koliesami istorii” (1969 r.) do refleksyjnego „Istoriografia obrieczniennych” (schylek lat siedemdziesiątych).

Zamierzenie Paszuty było imponującym wyzwaniem badawczym. Ogromny potencjał humanistyki emigracyjnej nie podlega dyskusji. Na obczyźnie zakończyli swą działalność m.in. Paweł N. Milukow i Nikodem P. Kondakow, legitymujący się europejską sławą jeszcze u schyłku zeszłego stulecia. Tradycję tę kontynuowali godnie uczeni średniego i młodszego pokolenia: bizantyniści Georgij A. Ostrogorski i Aleksander A. Wasiliew, słaWiści Władimir A. Moszin i Aleksander L. Pogodin, historycy sztuki Andriej N. Grabar i Michaił I. Rostowcew, językoznawcy Roman Jakobson, Max Vasmer i Borys Unbegaun, orientalista Walentin A. Riazanowski, polihistor-rusycysta Georgij W. Wiernadski, historycy kościoła Georgij P. Fiedotow i Anton W. Kartaszew, oraz wybitny teolog Nikołaj A. Bierdiajew. Wysiłek organizacyjny intelektualistów-emigrantów zaowocował imponującymi efektami. W Czechosłowacji, Jugosławii i Francji, gdzie znajdowały się ich największe skupiska powstało szereg poważnych instytucji naukowych (m.in. Instytut im. Kondakowa w Pradze, Instytut Teologiczny w Paryżu, Rosyjski Instytut Naukowy w Belgradzie), renomowanych ośrodków kształcenia (np. Rosyjski Uniwersytet Ludowy w Pradze).

Rosyjskich uczonych nie zabrakło również na czołowych uniwersytetach europejskich (m.in. Cambridge — Nikołaj E. Andriejew i Władimir F. Minor ski; Oxford — Siergiej Kononow ałow; Berlin — Vasmer; Sorbona — Grabar). Osobną kartę stanowią niepodważalne zasługi Rosjan w powstaniu i rozwoju wiodących ośrodków bizantynistyki i slawistyki amerykańskiej (np. Yale — Wiernadski i Rostowcew; Harvard — Jakobson, Michaił M. Karpow icz i Georgij W. Fłorowski; Nowy Jork — Unbegaun).

Okoliczności te pozwalają suponować, iż wobec skali zjawiska, wobec kolosalnych rozmiarów naukowej i publicystycznej produkcji uczonych emigrantów, wreszcie — wobec rozproszenia źródłowej dokumentacji ich działalności, ambitne przedsięwzięcie Paszuty bodaj od samego początku nie miało szans pełnej realizacji. Nie ulega również wątpliwości, iż niepośledni wpływ na fiasko znacznej części poczynań autora miał polityczny kontekst przedsięwzięcia. Atmosfera lat siedemdziesiątych nie była dla niego korzystna, wobec czego Paszucie nie udało się dotrzeć do bogatych zasobów emigracyjnych archiwów we Francji, RFN, Anglii i USA. W centrum jego uwagi znalazła się więc przede wszystkim najłatwiej mu dostępna dokumentacja praskiego ośrodka, a w stosunkowo ograniczonym zakresie — również belgradzkiego. Dalszym badaniom położyła kres przedwczesna śmierć autora w r. 1983. W cztery lata później zgromadzone materiały i obszernie fragmenty wstępnej wersji zamierzonej monografii znalazły się z woli spadkobierców Paszuty wraz z całą jego spuścizną w Archiwum AN ZSRR (obecnie Archiwum AN RAN, *fond* nr 1890). Obecna publikacja wprowadza niemalą ich część do obiegu naukowego. Złożyły się na nią materiały o dwojakim charakterze: pięć rozdziałów rzeczonyj monografii wraz z bibliograficznymi i źródłowymi aneksami (s. 13-245), oraz wybór korespondencji autora z czołowymi przedstawicielami emigracyjnej nauki (195 listów; s. 246-389).

Rozważania Paszuty koncentrują się wokół problematyki znanej mu najlepiej: działalności ośrodka praskiego (rozdział II, s. 32-78) i emigracyjnej wizji dziejów Rosji (rozdz. IV, s. 83-104). Uzupełniają je: zwięzły zarys dorobku historiografii na wychodźstwie (rozdz. I, s. 13-31), krytyka rozpowszechnianej w niej idealistycznej wizji ustroju Rusi średniowiecznej (rozdz. V, s. 104-113) i niewielki fragment pracy o ośrodku belgradzkim (rozdz. III, s. 79-82). W aneksach znalazła się wyselekcjonowana bibliografia prac emigracyjnych o tematyce rosyjskiej (nr I, s. 114-190), opisy

pozyskanych przez autora spuścizn uczonych-emigrantów (archiwum Piotra A. Ostrouchowa — nr II, s. 191-201; fragmenty archiwów Florowskiego, Kondakowa i Sołowjowa — nr III, s. 202-204), urywek wspomnień Nikolaja N. A l e k s i e j e w a, (nr IV, s. 205-224), oraz materiały biograficzne (m.in. *curriculum vitae* Andrejewa, Sołowjowa i Florowskiego — nr V, s. 225-245).

Nie ulega wątpliwości, iż walory recenzowanej pozycji nie ograniczają się do wskazania publikacji źródłowych i informacji bibliograficznej, bądź też przebogatej dokumentacji faktograficznej. Wśród jej autorów wymienić należy kompetentne, chociaż niekiedy bodaj hiperkrytyczne omówienie historiozoficznych poglądów emigracji. Wspomniana wcześniej polemika z idealistycznym ujęciem dziejów społeczno-ustrojowych Rusi należy bez wątpienia do wartościowych fragmentów pracy, aczkolwiek razi niekiedy dosadnością sformułowań. Warto przy tej okazji zaznaczyć, iż omówiona publikacja stanowi arcyciekawy zapis ewolucji stosunku wybitnego przedstawiciela radzieckiej nauki historycznej do humanistyki emigracyjnej.

Fascynacja jej bogatym dorobkiem zaowocowała zresztą kilkoma lapsusami, wynikającymi nie tyle z braku rozeznania, co z widocznego przywiązania do wizji historiografii ojczystej jako nauki przodującej. I tak w charakterze rosyjskich emigrantów wymienieni zostali w pracy znani badacze narodowości ukraińskiej (Dmytro D o r o s z e n k o — s. 128, Wiaczesław Z a i k i n — s. 130, Natalia P o ł o n ś k a - W a s y ł e n k o — s. 157, Dmytro C z y ż e w ś k y j — s. 184-185, Mykoła C z u b a t y j — s. 185), których działalność nie pozostawia cienia wątpliwości co do bezzasadności takiego zabiegu. Analogiczne wątpliwości budzi również zaliczenie w poczet nauki rosyjskiej Aleksija J e l a c z i c z a i Adolfa S t e n d e r - P e t e r s e n a (s. 129, 171); obaj badacze pobierali wprawdzie edukację uniwersytecką w Rosji, ale zarówno względy etniczne jak i działalność naukowa przemawiają raczej za uznaniem w ich osobach wybitnych przedstawicieli sławistyki chorwackiej i duńskiej (fakt deportacji i zamordowania Jelacicza w ZSRR w okresie powojennym nie wydaje się wspierać poglądu autora).

Sygnalizowane teksty Paszuty, aczkolwiek stosunkowo jednorodne pod względem tematycznym, wykazują daleko posunięte różnice pod względem zaawansowania, stopnia szczegółowości, a niekiedy również — naświetlania tej samej kwestii. Zjawisko to wynika z charakteru samej spuścizny, a równocześnie stanowi dowód nieustannych, acz żmudnych i podlegających różnorodnym naciskom zewnętrznym, wysiłków autora. Niezależnie więc od wskazanych niedociągnięć, których rejestr pomnożyć należy o brak indeksów (w przypadku wydawnictwa tego typu jest to mankament szczególnie dotkliwy!) publikację niniejszą powitać należy z uznaniem i zadowoleniem. Ukazanie się monografii — nawet w tak kadłubowej postaci — traktującej o rosyjskiej historiografii emigracyjnej autorstwa badacza tej miary co Paszuto, jest ponad wszelką wątpliwość wydarzeniem naukowym.

Hieronim Grała

The Cambridge History of American Foreign Relations, tomy 1-4, Warren I. C o h e n, ed., Cambridge University Press, New York 1993; tom 1, Bradford P e r k i n s, *The Creation of a Republican Empire, 1776-1865*, s. 254; tom 2, Walter L a F e b r e, *The American Search for Opportunity, 1865-1913*, s. 263; tom 3, Akira I r i y e, *The Globalizing of America, 1913-1945*, s. 240; tom 4, Warren I. C o h e n, *America in the Age of Soviet Power, 1945-1991*, s. 283.

Nakładem jednego z najbardziej prestiżowych wydawnictw amerykańskich, nowojorskiego oddziału Cambridge University Press, ukazała się nowa synteza dziejów polityki zagranicznej